

czwartek, 11.09.2025

Adopcja szkolna

"Wtedy się prawdziwie daje, kiedy ten kto daje jest tak samo szczęśliwy, jak ten kto otrzymuje, i kiedy się zaciera granica między dawaniem a otrzymywaniem.

Ten kto daje i nie spodziewa się odpłaty ma zawsze w ręku kwiat radości.

Tego co się czyni z miłości nigdy się nie traci, lecz to trwa nieustannie i powiększa swą wartość".

Witam i pozdrawiam wszystkich w tym Nowym Roku 2021. Niech słowa tej modlitwy będą moim, naszym życzeniem dla każdego z Was.

"Panie, ocal w nas zachwyt przymnóż zdziwienia i niech człowiek na człowieku polegać może. Oby każda chwila naszego życia była przepełniona wiarą, nadzieją i miłością".

Raz jeszcze bardzo dziękuję za wsparcie i życzliwość jakiej doświadczamy od was od wielu, wielu już lat. Jedną z form pomocy jaką prowadzimy to „Adopcja szkolna”.

To piękna i konkretna pomoc. Skorzystało i korzysta z niej wiele dzieci dla których możliwość nauki daje szansę na lepsze dziś i jutro. Z radością obserwuję zmianę i postępie tylko u konkretnego dziecka, ale też u całej rodziny. Od czasu do czasu organizujemy spotkania i szkolenia dla dorosłych, odwiedzamy ich na wioskach i staramy się - dzięki waszej pomocy - szczególnie podkreślić czas Świąt czy zakończenia roku. Wtedy jest lepszy obiad w stołówce, skromne ale dające wiele radości prezenty, zakup ryżu i innych podstawowych produktów na czas tzw. przejściowy kiedy ludzie czekają na żniwa ryżu (od stycznia do marca).

Dzięki różnorodnej pomocy mogliśmy i możemy pomóc niektórym rodzinom polepszyć ich warunki bytowe. Dziękuję Panu za dar każdego, kto pomaga nam realizować adopcję szkolną. Cieszę się bardzo z postępu i radości naszych podopiecznych. Niech ta radość będzie udziałem nas wszystkich, bo dzięki konkretnemu wsparciu możemy czynić dobro drugiemu człowiekowi. Powtórzę za św. Pawłem "Czuje się tylko rozdawcą otrzymanych darów". W realizacji programu „Adopcja szkolna” pomagają mi siostry malgaskie z mojej wspólnoty. Obecnie jestem na misji w stolicy. Dzieci objęte pomocą szkolną pochodzą z różnych regionów wyspy. W tej chwili pomagamy 160 dzieciom, ale są jeszcze i takie, które czekają na swoich Aniołów Dobroci. Przekazujemy informacje o dziecku na początku adopcji szkolnej, na koniec roku szkolnego i w okresie Bożego Narodzenia. W ciągu roku jest też możliwa korespondencja. Często dzieci same robią kartki, piszą kilka słów no i bardzo lubią dostawać zdjęcia swoich opiekunów, a także wysyłać swoje.

Niektóre dzieci są tak biedne, że trzeba im kupić przybory szkolne, lekarstwa, ubrania etc. Bo rodzice nie są w stanie im tego zapewnić. Dziękuję za każdy dar, który pozwala sprawić radość, tym żyjącym na co dzień w ubóstwie dzieciom. Ileż jest roześmianych oczu na widok słodczy, ubrań, zabawek czy też prostego mydła. Przekazuję z serca płynące "Misaotra - dziękuję" za każdy gest solidarności z nami, za nadzieję jaką niesie wasza modlitwa i życzliwość. Dziękuję za dzielenie z nami trudów misji. Nie ma małych darów. Wszystkie są cenne i wielkie.

"Płomień twej świecy pozostanie tak samo jasny, chociaż udzielisz jego światła innym. Kiedy ofiarujesz komuś odrobinę szczęścia ono wraca do ciebie i pozostaje..."

Za ten ogrom dobra, który dociera do nas, niech Wam dobry Bóg wynagrodzi i błogosławi każdego dnia.

s.Władysława Piróg

Franciszkanka Misjonarka Maryi, Madagaskar

soava15@gmail.com

„Człowiek jest wielki nie przez to co posiada lecz przez to czym się dzieli z innymi.” św. Jan Paweł II

Nasza Marie Kanto z przedszkola zawsze wita nas swoim uśmiechem i okazuje radość ze spotkania. To mi przypomina życzenia, które kiedyś przeczytałam: „Życzę, abyś zawsze był komuś potrzebny, Życzę tej radości, gdy czyjaś twarz rozjaśnia się na twój widok.

MISAOTRA – DZIĘKUJEMY!